

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z wniosku J. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
z udziałem zainteresowany J. B.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 stycznia 2010 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 16 kwietnia 2009 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2009 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację J. B. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 listopada 2008 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z dnia 23 listopada 2007 r. , w sprawie o składki.

Ubezpieczony skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r. zaskarżył w całości, opierając skargę na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2003 r., niewłaściwe zastosowanie art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2003 r. oraz błędną wykładnię art. 2

Konstytucji. Z powołaniem się na art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. ubezpieczony wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania stwierdzając, że prawidłowe zastosowanie art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 2 Konstytucji wymaga wykładni obowiązujących przepisów. Ponadto wskazał, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, którego rozstrzygnięcie pozwoli na wyeliminowanie rozbieżności i wątpliwości w orzecznictwie sądowym odnoszący się do kwestii przedawnienia, które zostało wydłużone z 5 lat do 10 lat na podstawie zmiany wyżej wymienionego przepisu w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2003 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W sprawie nie zachodzą okoliczności wymienione w tym przepisie. Brak także podstaw do przyjęcia, że w sprawie występuje istotne zagadnienie wymagające wykładni Sądu Najwyższego, gdyż w wyroku z 5 kwietnia 2005 r., I UK 232/04 (OSNP 2006, nr 1-2, poz. 26) Sąd Najwyższy jednoznacznie przesądził, że zmiana art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, ustanawiająca dziesięcioletni okres przedawnienia należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne (w miejsce dotychczasowego pięcioletniego okresu przedawnienia), która weszła w życie dnia 1 stycznia 2003 r., nie ma zastosowania do należności przedawnionych przed tym dniem. W uchwałach z dnia 2 lipca 2008 r., II UZP 5/08 oraz z dnia 8 lipca 2008 r., I UZP 4/08 (dotychczas niepublikowanych) stwierdził natomiast, że nowy termin przedawnienia należności składek z tytułu ubezpieczenia społecznego obejmuje te należności, które stały się wymagalne przed dniem 1 stycznia 2003 r., a nie uległy przedawnieniu według przepisów dotychczasowych. W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy rozstrzygnął wątpliwość wynikającą z braku regulacji intertemporalnych dotyczących przedawnienia należności składkowych, podkreślając, że ogólna reguła prawa intertemporalnego (por. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 1993 r., W 4/93, OTK 1993/II, poz. 45) stanowi, że w razie wątpliwości,

czy należy stosować ustawę dawną, czy nową, pierwszeństwo ma ustawa nowa na zasadzie *lex posterior derogat legi priori*. Tak więc, brak szczególnej regulacji nie oznacza luki w prawie co do przepisów międzyczasowych, ale wskazuje na potrzebę zastosowania reguły bezpośredniego stosowania ustawy nowej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 1 lipca 2003 r., P 31/02). Przedłużenie okresu przedawnienia nie stanowi także, według Sądu Najwyższego, naruszenia art. 2 Konstytucji.

Z tych względów należało orzec, jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).